

Sygn. akt I C 509/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia SO Ewa Tomczyk

Protokolant sekr. sąd. Dorota Książczyk

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2018 roku w Piotrkowie Tryb.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Banku Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko G. G.

o zapłatę kwoty 116.869,99 zł

1. zasądza od pozwanej G. G. na rzecz strony powodowej (...) Banku Spółki Akcyjnej w W. kwotę 98.530,39 (dziewięćdziesiąt osiem tysięcy pięćset trzydzieści 39/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od pozwanej G. G. na rzecz strony powodowej (...) Banku Spółki Akcyjnej w W. kwotę 4.909,00 (cztery tysiące dziewięćset dziewięć) złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Sygn. akt I C 509/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 18 stycznia 2017 r. (data nadania w urzędzie pocztowym) pełnomocnik strony powodowej (...) Banku Spółki Akcyjnej w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej G. G. kwoty 116.869,99 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik strony powodowej wskazał, że pozwana w dniu 19 kwietnia 2016 r. zawarła z (...) Bank Spółką Akcyjną w W. umowę o kredyt konsolidacyjny, którego nie spłaciła.

W dniu 21 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie sygn. akt I Nc 17/17 (k. 26).

Pozwana reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty, żądając oddalenia powództwa oraz zasądzenia od strony powodowej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych (sprzeciw – k. 31-32). W sprzeciwie wskazano, że pozwana podpisując umowę kredytową była przekonana, że jest jedynie poręczycielem kredytu udzielonego E. B. oraz powołano się na to, że umowa jest niekorzystna dla pozwanej jako konsumenta, bowiem zmusza konsumenta do zwarcia umów pobocznych w postaci umowy ubezpieczenia – program ochrony życia i zdrowia oraz przewiduje bardzo wysoką prowizję. Powołano się na to, że przez wprowadzenie

w błąd przez pośrednika finansowego pozwana uzyskała do spłaty kwotę przekraczającą jej możliwości finansowe oraz na cele, o których nie była informowana, nadto pozwana przekazała pośrednikowi finansowemu wysokie kwoty pieniężne na kwotę ponad 30.000 zł oraz nie została poinformowana o możliwości odstąpienia od umowy, z których to powodów pozwana złożyła pośrednikowi finansowemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy w celu uchylecia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu. Wskazano, że gdyby nie błąd w jaki pozwana została wprowadzona podczas zawierania umowy pośrednictwa z (...) S.A. nigdy by tej umowy nie podpisała, a co za tym idzie nie podpisałyby umowy ze stroną powodową.

W piśmie procesowym z dnia 30 listopada 2017 r. (k. 88 – 89) pełnomocnik pozwanej wskazał, że pozwana została wprowadzona w błąd „co do okoliczności podpisania umowy kredytowej oraz jej przedmiotu”, a okoliczność w postaci nieporadności pozwanej i braku po jej stronie doświadczenia świadczą o wyzysku ze strony osób udzielających kredyt pozwanej.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 kwietnia 2016 r. G. G. zawarła z (...) S.A. z siedzibą we W. umowę o świadczenie usług pośrednictwa finansowego nr (...). Zgodnie z tą umową G. G. jako zleceniodawca zleciła (...) S.A. jako zleceniobiorcy „przyjęcie do wykonania zlecenia polegającego na świadczeniu usług pośrednictwa finansowego, w szczególności zleceniobiorca zobowiązał się do pozyskania na rzecz zleceniodawcy ofert finansowych”.

(dowód: umowa –k. 82 – 84 akt sprawy Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. I C 2083/16)

W dniu 19 kwietnia 2016 r. pozwana G. G. zawarła z (...) Bankiem Spółką Akcyjną w W. umowę kredytu konsolidacyjnego nr (...). Umowa została zawarta pośrednictwem (...) S.A. z siedzibą w G. Na podstawie tej umowy pozwanej została udostępniona kwota kredytu w wysokości 107.880,01 zł. W umowie przewidziano, że kredyt ten jest przeznaczony:- na potrzeby konsumpcyjne kredytobiorcy w kwocie 64.000 zł, - spłatę zobowiązań kredytowych kredytobiorcy z tytułu dwóch umów o kredyt niecelowy i studencki na rachunek prowadzony w (...) S.A. w wysokości 8.821 zł i 3.906,00 zł, - zapłatę kosztów kredytów, w tym prowizji od udzielonego kredytu w wysokości 18.339,60 zł oraz opłaty pobieranej przez pośrednika kredytowego w wysokości 12.813,41 zł.

Pozwana zobowiązała się do spłaty pożyczki wraz z należnymi odsetkami umownymi w 120 równych ratach kapitałowo-odsetkowych płatnych do dnia 19 każdego miesiąca. W § 2 umowy przewidziano, że pożyczka jest oprocentowana wg stopy zmiennej, oprocentowanie w całym okresie kredytowania stanowi sumę stawki WIBOR 3 M i marży w wysokości 8,23 punktów procentowych, oprocentowanie na dzień zawarcia umowy wynosiło 9,90 % w stosunku rocznym. W § 3 umowy postanowiono, że w przypadku niewywiązania się z postanowień umowy kredytobiorca może być obciążony odsetkami karnymi, a oprocentowanie zadłużenia przeterminowanego jest równe stopie odsetek maksymalnych za opóźnienie w rozumieniu art. 481 § 2¹ k.c.

W § 5 umowy wskazano, że całkowita kwota kredytu wynosi 76.727, całkowita kwota do zapłaty wynosi 170.372,15 zł, całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia umowy wynosi 93.645,15 zł.

(dowód: umowa pożyczki - k. 10- 13)

Pozwana potwierdziła swym podpisem otrzymanie w dniu zawarcia umowy kredytowej pisma nazwane „Informacja dla klienta”, w którym została poinformowana przez (...) S.A., że Dom ten współpracuje w zakresie pośrednictwa w udzielaniu kredytów finansowych między innymi z A. Bankiem i że z tytułu tej współpracy otrzymuje od kredytodawcy wynagrodzenie, a nadto posiada w ramach odnośnych umów i zależnie od ich treści umocowanie do dokonanie czynności faktycznych lub prawnych koniecznych lub zmierzających do zawarcia umowy o dany produkt finansowy. W piśmie pozwana została poinformowana o tym, że z tytułu czynności związanych z przygotowaniem, oferowaniem, zawieraniem i wykonaniem umowy o kredyt pośrednik kredytowy otrzymuje od klienta wynagrodzenie w wysokości 12.813,41 zł.

(dowód: informacja dla klienta –k. 26 akt sprawy I C 2083/16)

Pozwana zawierając umowę kredytową otrzymała wzór oświadczenia o odstąpieniu od umowy.

(dowód: wzór – k. 44)

Zawierając umowę kredytową pozwana podpisała dyspozycję uruchomienia kredytu, podając numery kont, na które mają być przełane środki na spłatę kredytów niecelowego i studenckiego, na opłatę dla pośrednika kredytowego i prowizji od udzielonego kredytu oraz do przelewu pozostałej kwoty 64.000 zł – ta ostatnia kwota miała być przełana na konto w Banku (...) należące do E. B.. E. B. w dniu 21 kwietnia 2016 r. wypłaciła z tego konta kwotę 50.000 zł oraz przełała na inne konto w tym banku kwotę 42.000 zł. Kwota 42.000 zł w dalszym ciągu pozostaje na rachunku E. B. w Banku (...).

(dowód: dyspozycja uruchomienia kredytu – k. 45, potwierdzenie wypłaty z rachunku bankowego – k. 51 akt sprawy I C 2083/16, zeznania świadka E. B. – k. 70 – 70 odwrót)

W dniu 20 kwietnia 2016 r. strona powodowa przełała na wskazany przez pozwaną w dyspozycji uruchomienia kredytu kwoty: 3.906 zł i 8.821 zł tytułem spłaty zobowiązań kredytowych pozwanej kredytobiorcy z tytułu dwóch umów o kredyt niecelowy i studencki.

(dowód: zestawienie operacji na rachunku –k. 90)

Pozwana ubiegając się o kredyt podrobiła podpis swego męża na dokumencie stanowiącym zgodę współmałżonka na zaciągnięcie zobowiązania wynikającego z umowy o kredyt konsolidacyjny.

(okoliczność przyznana przez pozwaną)

W dniu 21 kwietnia 2016 r. G. G. zleciła w urzędzie pocztowym dokonanie przelewu kwoty 9.799,32 zł i kwoty 22.000 zł na rzecz (...) Grupy (...) wskazując jako tytuł wpłaty umowę nr (...).

(dowód: potwierdzenia wpłat – k. 52 akt sprawy I C 2083/16)

Nadto w dniu 19 kwietnia 2016 r. pozwana zawarła umowę kredytu konsumpcyjnego gotówkowego nr (...) z (...) Bank S.A., na podstawie której Bank udzielił pozwanej kredytu w kwocie 48.996,61 zł.

(dowód: umowa kredytu – k. 1014 akt sprawy Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. I C 2083/16)

Prokuratura Rejonowa W. we W. prowadzi postępowanie przygotowawcze w sprawie podejrzenia doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wprowadzenie w błąd i wyzyskanie niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania G. G. i innych osób przez pracowników biura spółki (...) Sp. z o.o. we W. biuro w P. ul. (...) świadczącego usługi pośrednictwa finansowego, tj. o czyn z art. 286 § 1 kk.

(dowód: pismo K. w P.– k. 63)

Pozwana w ogóle nie przystąpiła do spłaty kredytu konsolidacyjnego. Dlatego strona powodowa pismem z dnia 18 sierpnia 2016 r. wypowiedziała umowę kredytu z zachowaniem 30 – dniowego okresu wypowiedzenia.

(dowód: pismo powoda – k. 14, potwierdzenie nadania – k. 15)

Pismem z dnia 30 listopada 2016 r. strona pozwana wezwała pozwaną do zapłaty wymagalnego zadłużenia z umowy kredytu, które na dzień 28 listopada 2016 r. wynosiło 114.846 zł, w tym 107.880,01 zł – kapitał, 5.540,63 zł– odsetki umowne, - 1.425,36 zł– odsetki karne.

(dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty – k. 16, potwierdzenie odbioru - k. 17)

W dniu 17 stycznia 2017 r. (...) Bank S.A. wystawił wyciąg z własnych ksiąg stwierdzający zadłużenie G. G. z tytułu umowy o kredyt z dnia 19 kwietnia 2016 r. na kwotę 116.869,99 zł, na którą to kwotę składały się: - 107.880,01 zł niespłaconego kredytu, - 5.540,63 zł odsetek umownych od dnia 19.04.2016 r. do dnia 27.10.2016 r., - 135449,35 zł odsetek od zobowiązania przeterminowanego. Ponadto w wyciągu tym stwierdzono, iż dalsze należne odsetki ustawowe za opóźnienie naliczane są od kwoty zadłużenia przeterminowanego, tj. kwoty 116.869,99 zł.

Wyciąg ten został opatrzony pieczęcią A. Banku i podpisany przez radcę prawnego T. G., który został upoważniony do podpisywania wystawionych przez Bank wyciągów z ksiąg rachunkowych.

(dowód: wyciąg z ksiąg bank – k. 9, pełnomocnictwo – k. 6)

Przed Sądem Rejonowym w Piotrkowie Tryb. toczył się proces z powództwa G. G. skierowany przeciwko (...) S.A. z siedzibą we W. o stwierdzenie nieważności umowy o świadczenie usług pośrednictwa finansowego – sygn. akt I C 2083/16. G. G. wnosząc o stwierdzenie nieważności umowy powoływała się na to, że umowa jest niekorzystna dla pozwanej jako konsumenta, bowiem zmusza konsumenta do zwarcia umów pobocznych w postaci umowy ubezpieczenia – program ochrony życia i zdrowia oraz przewiduje bardzo wysoką prowizję. W konsekwencji powódka na skutek wprowadzenia w błąd przez pracownika strony pozwanej otrzymała wysoką kwotę przekraczającą jej możliwości zarobkowe, a nadto zaciągnęła zobowiązanie na cele, o których nie była informowana, nadto przekazała na rzecz pozwanej wysokie kwoty pieniężne na kwotę ponad 30.000 zł oraz nie została poinformowana o możliwości odstąpienia od umowy. Z uwagi na wskazane okoliczności G. G. złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy pośrednictwa w celu uchylenia się od skutków prawnych tegoż oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu. Powódka została celowo wprowadzona w błąd co do istotnej treści czynności prawnej pośrednictwa finansowego na jej rzecz przy udzieleniu kredytu bankowego.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 27 lipca 2017 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. ustalił, że umowa o świadczenie usług pośrednictwa finansowego nr (...) z dnia 13 kwietnia 2016 r. jest nieważna.

(dowód: pozew z uzasadnieniem – k. 2-4, wyrok – k. 116 akt sprawy I C 2083/16)

Takie samo roszczenie skierowała do Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. E. B. w odniesieniu do zawartej przez siebie umowy pośrednictwa finansowego. Jej powództwo zostało uwzględnione prawomocnym wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2017 r. Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. wydanym w sprawie I C 2046/16.

(dowód: pozew z uzasadnieniem – k. 2-4, wyrok – k. 177 akt sprawy I C 2046/16)

Pozwana podpisując dokumenty u biurze (...) S.A. mieszczącym się w P. ul. (...) nie czytała ich treści. To samo dotyczy umowy kredytowej zawartej z A. Bankiem.

(okoliczność przyznana przez pozwaną)

E. B. podpisując umowę pośrednictwa finansowego również nie czytała jej treści.

(dowód: zeznania świadka E. B. –k. przesłuchanie pozwanej – k. 70 - 70 odwrót)

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie dowodów, których wiarygodność i moc dowodowa nie budziła wątpliwości.

Sąd oddalił wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. K., albowiem okoliczność, na jaką został zgłoszony ten świadek (tj. udzielenia odpowiednich informacji o wysokości kredytu, dodatkowych kosztach związanych ze spłatą kredytu, poinformowania, w jakim charakterze występuje pozwana w umowie) nie miały dla rozstrzygnięcia sprawy istotnego znaczenia (art. 227 k.p.c.). Gdyby bowiem pozwana we właściwy sposób dbała o swe interesy mogła by wiedzieć co do rodzaju zawieranej umowy oraz związanych z nią obciążeń finansowych powziąć z zapoznania się z treścią umowy.

Nadto Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanej o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia postępowania karnego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową we Wrocławiu. Zgodnie z art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. sąd może zawiesić postępowanie z urzędu jeżeli ujawni się czyn, którego ustalenie w drodze karnej lub dyscyplinarnej mogłoby wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej.

Przepis ten daje sądowi możliwość fakultatywnego zawieszenia postępowania w sytuacji, gdy wynik innej, toczącej się już sprawy karnej, ma zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia rozpatrywanej sprawy.

Ujawnienie się czynu, którego ustalenie w drodze karnej mogłoby wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej zachodzi wtedy, gdy fakt popełnienia przestępstwa ma prejudycjalne znaczenie dla odpowiedzialności cywilnej pozwanego (art. 11 k.p.c.). Taka sytuacja występuje z reguły w sprawach, w których dochodzone są roszczenia z czynów niedozwolonych.

Jeżeli podstawa odpowiedzialności pozwanego jest inna (np. niewykonanie umowy), to choćby czyn stanowił przestępstwo, fakt ten nie wpływa na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30.08.1983r., IV PZ 34/83). W innym sensie wpływ na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej może wywrzeć ujawnienie się czynu polegającego na fałszowaniu dokumentu stanowiącego dowód w sprawie lub na składaniu w sprawie fałszywych zeznań. Jednakże zawieszenie postępowania w oczekiwaniu na wydanie wyroku karnego powinno wchodzić w grę wyjątkowo. W orzecznictwie utrwalil się pogląd, że zawieszenie postępowania wchodzi w rachubę tylko wtedy, gdy sąd w świetle zgromadzonego materiału procesowego nie znajduje podstaw do uwzględnienia powództwa, a jednocześnie nie można wykluczyć, że postępowanie karne zakończy się wyrokiem skazującym, którego ustaleniami sąd w postępowaniu cywilnym byłby związany na podstawie art. 11 k.p.c. (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 5.11.1968r., I PZ 60/68, w wyroku z 8.03.1974r., II CZ 25/74).

Omawianego związku pomiędzy niniejszą sprawą a postępowaniem karnym pozwana nie wykazała, postępowanie karne dotyczy podejrzenia popełnienia przestępstwa przez inne osoby niż pozwana (pracowników biura (...) Grupy (...)) i to przy zawarciu umowy o świadczenie usług finansowych, tymczasem przedmiotowa umowa została zawarta za pośrednictwem innego podmiotu niż (...) Grupa (...).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest częściowo zasadne i znajduje podstawę w treści umowy kredytu zawartej pomiędzy powodowym A. Bankiem i pozwaną (art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo Bankowe – tekst jednolity – Dz.U. z 2016 r., poz. 1988).

W myśl art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Pozwana wnosząc o oddalenie powództwa twierdziła, że zawierając umowę kredytową pozostawała w przekonaniu, że jest poręczycielem E. B. a nie kredytobiorcą. Tymczasem twierdzenie to pozostaje w ewidentnej sprzeczności z treścią zawartej przez pozwaną umowy kredytowej. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że pozwana wskazała konkretne numery rachunków, na które A. Bank miał przelać i rzeczywiście przelał środki pochodzące z kredytu. Tym same jej twierdzenia co faktu rzekomego przekonania o swej roli przy zawarciu umowy kredytowej (jako poręczyciela a nie kredytobiorcy) są całkowicie gołosłowne. Niezależnie od tego wskazać należy, że poręczyciel to osoba potwierdzająca możliwość spłaty zobowiązania finansowego innej osoby odpowiadająca solidarnie z kredytobiorcą za jego dług (art. 876 § 1 i art. 881 k.c.).

Poza tym podpisanie umowy kredytowej bez zapoznania się z jej treścią wyłącza możliwość powoływania się na błąd w rozumieniu art. 84 § 1 k.k. Błąd jest to wada oświadczenia woli polegająca na tym, że składający je działa pod wpływem niezgodnego z prawdą wyobrażenia o rzeczywistości lub jej elemencie albo pod wpływem braku takiego

wyobrażenia. W sytuacji złożenia podpisu na dokumencie bez uprzedniego przeczytania go nie można mówić, że osoba podpisująca myli się, ponieważ świadomie składa oświadczenie woli, nie znając jego treści, akceptując w ten sposób każde postanowienie zawarte w dokumencie (tak słusznie Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 8.12.1999 r., I ACa 661/99, Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 6 sierpnia 2015 r., I ACa 169/15, Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 12 grudnia 2012 r., VI ACa 719/12). Z powołanych orzeczeń wynika, że złożenie przez stronę podpisu na dokumencie umowy bez uprzedniego zapoznania się z jego treścią nie narusza zasługujących na ochronę jej interesów. Osobie tej można bowiem postawić zarzut, że przy podpisywaniu dokumentu nie zachowała staranności, jakiej zasadnie można oczekiwać od racjonalnego uczestnika obrotu prawnego. Osoba, która świadomie podpisuje dokument nie znając jego treści, nie myli się, lecz świadomie akceptuje oświadczenia zawarte w dokumencie.

Pozwana zachowała się niefrasobliwie i nierozsądnie, dlatego też nie może korzystać z ochrony.

Gdyby pozwana dołożyła należytej staranności i przeczytała treść podpisywanych dokumentów, byłaby świadoma jaką umowę podpisuje, a co za tym idzie jakie przyjmuje na siebie zobowiązanie. Szczególne zasady traktowania konsumenta mają na celu jego ochronę jako słabszej strony stosunku prawnego, jednak nie mogą mieć zastosowania w sytuacji nieracjonalnego i wręcz szkodzącego interesom konsumenta jego własnego działania (a raczej zaniechania). W pierwszej kolejności bowiem to konsument powinien w sposób dostateczny zadbać o własne interesy, m.in. zapoznając się z treścią zawieranej umowy. Wówczas wiedziałby, że jest kredytobiorcą a nie poręczycielem kredytu. Poza tym pamiętać należy, że pozwana starając się o kredyt sfalszowała podpis swego męża. Poza tym pozwana nie złożyła oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli – art. 84 k.c. w zw. z art. 88 k.c.

Z porównanie treści uzasadnienia sprzeciwu od nakazu zapłaty i treści pozwu złożonego przez G. G. w sprawie I C 2083/16 wynika, że pozwana kwestionując swą odpowiedzialność z umowy kredytowej zawartej ze stroną pozwaną powołuje się na te same argumenty, w oparciu o które żądała uznania nieważności umowy pośrednictwa finansowego zawartego z (...) Grupa (...) – można powiedzieć, że pełnomocnik pozwanej w sprzeciwie przekopiował treść pozwu ze sprawy I C 2083/16. Chodzi tu również o argumenty zawarte w sprzeciwie odwołujące się do kwestii ochrony pozwanej jako konsumenta. Taki charakter ma zarzut, że pozwana została zmuszona do zawarcia umowy pobocznej w postaci umowy ubezpieczenia oraz że zapłaciła prowizję na rzecz pośrednika. Tymczasem z przedmiotowej umowy kredytowej nie wynika, by umowa ubezpieczenia rzeczywiście była zawarta, jeśli chodzi zaś o prowizję, to umowa kredytowa przewidywała prowizję od udzielonego kredytu na rzecz powodowego Banku a nie na rzecz pośrednika finansowego, jakim była (...) Grupa (...). Czym innym jest natomiast opłata pobrana przez pośrednika finansowego, jakim był (...).

Dla ważności umowy kredytowej, z której strona powodowa wywodzi swe roszczenia nie ma żadnego znaczenia zawarcie przez pozwaną i E. B. umów o świadczenie usług pośrednictwa finansowego oraz ustalenie przez Sąd w oddzielnych procesach, że umowy te są nieważne, w szczególności zawodowy pełnomocnik pozwanej związku pomiędzy tymi dwoma umowami nie wykazał, jeśli się zważy, że (...) Grupa (...) nie była pośrednikiem przy zawarciu przedmiotowej umowy kredytowej – z niebudzącego wątpliwości brzmienia umowy kredytowej wynika, że pośrednikiem tym był (...) S.A. (§ 1 pkt 1 umowy). Niewątpliwie zaś jest, że w związku z ustaleniem nieważności umowy o świadczenie usług pośrednictwa finansowego w sprawie I C 2083/16 pozwana może żądać od (...) Grupy (...) od zwrotu wpłaconych przez siebie sum w wykonaniu umowy o świadczenie usług pośrednictwa finansowego, ale pozostaje to poza przedmiotem tego postępowania i tym samym nie oddziałuje na jego wynik.

Pełnomocnik pozwanej formułując w kolejnych pismach procesowych zarzut wyzysku z odwołaniem się do nieporadności pozwanej i braku doświadczenia po jej stronie nie udowodnił tych okoliczności.

Zgodnie z art. 388 § 1 k.c. jeżeli jedna ze stron, wyzyskując przymusowe położenie, niedołęstwo lub niedoświadczenie drugiej strony, w zamian za swoje świadczenie przyjmuje albo zastrzega dla siebie lub dla osoby trzeciej świadczenie, którego wartość w chwili zawarcia umowy przewyższa w rażącym stopniu wartość jej własnego świadczenia, druga strona może żądać zmniejszenia swego świadczenia lub zwiększenia należnego jej świadczenia, a w wypadku gdy jedno i drugie byłoby nadmiernie utrudnione, może ona żądać unieważnienia umowy.

W świetle powyższej regulacji możliwość zastosowania tego przepisu zależy od spełnienia dwóch obiektywnych przesłanek, a mianowicie: - rażącej dysproporcji wzajemnych świadczeń i - przymusowego położenia, niedoświadczenia lub niedoświadczania wyzyskanego oraz jednej przesłanki subiektywnej, polegającej na - świadomym wykorzystaniu we własnym interesie wyzyskanego.

By można mówić o wyzysku zajęć muszą kumulatywnie wszystkie trzy wymienione wyżej przesłanki.

Ciężar udowodnienia powyższych okoliczności spoczywał na pozwanej w myśl zasady rozłożenia ciężaru dowodu określonego w art. 6 k.c., art. 232 k.p.c. i 3 k.p.c.

Pozwana nie wykazała powyższych przesłanek.

Dlatego co do zasady powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Sprawa niniejsza jest o tyle szczególna, że dotyczy stosunków konsumenckich. Strony postępowania łączyła umowa kredytu, strona powodowa jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej m.in. w zakresie udzielania kredytów, a pozwana jako osoba fizyczna jest konsumentem. Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia umowy były dla stron wiążące biorąc pod uwagę regulacje zawarte w ustawie z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst jednolity – Dz.U. z 2016 r., poz. 1528- zwanej dalej w skrócie ustawą), a to wobec zarzutu pozwanej co do wysokości kosztów kredytów.

W tym zakresie należy odwołać się do regulacji zawartej w art. 36 lit. a) ustawy, która wprowadza limit pozaodsetkowych kosztów kredytu przewidując limit wysokości zarówno w odniesieniu do określonego okresu spłaty kredytu (ust. 1), jak i limit maksymalny dla całości umowy o kredyt konsumencki (ust. 2). Relacja ta obowiązuje do umów o kredyt konsumencki zawartych po dniu 11.03.2016 r. (art. 9 ust. 2 i art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 5 sierpnia 2016 r. o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 1357 ze zm.), a zatem przedmiotowej umowy kredytowej jako zawartej po tej dacie.

Sąd nie kwestionuje uprawnienia strony powodowej jako kredytodawcy do pobierania od pozwanej jako kredytobiorcy pewnych dodatkowych opłat, jednakże opłaty te winny być ustalone na rozsądnym poziomie i nie mogą godzić w interesy konsumenta.

Zakres kosztów związanych z kosztem prowizji powinien być przedstawiony w taki sposób, by aby w świetle doświadczenia życiowego oraz logiki nie budził wątpliwości. Obecna regulacja pozaodsetkowych kosztów kredytu dotyczy tylko takich opłat i prowizji, którym nie można zarzucić abuzywnego charakteru. Przepisu art. 36 lit. a) ustawy o kredycie konsumenckim nie można rozumieć jako nieograniczonej niczym możliwości dodatkowego oprocentowania kredytu do 100 % jego wartości. W przepisie tym jest bowiem mowa o kosztach kredytu, a zatem o działaniach instytucji finansowej, które generują wydatki. Nie chodzi tu o dodatkowe wynagrodzenie z tytułu umowy kredytowej jakie jest należne instytucji kredytowej. Wynagrodzenie w umowie kredytu określa się przez oprocentowanie. Inne elementy kosztotwórcze nie mogą mieć charakteru wynagrodzenia, bo to wynagrodzenie maksymalne określa art. 33 lit. a) ustawy o kredycie konsumenckim. Przepis art. 36 lit. a) odnosi się do dodatkowych kosztów niezbędnych dla uzyskania i obsługi kredytu. Może to być np.: koszt rozpoznania wniosku, koszt uzyskania informacji i kredytobiorcy, koszt ubezpieczenia kredytu, koszt zawiadomień, monitów, koszt przeprowadzenia czynności poza lokalem przedsiębiorstwa, koszt osobistego odbioru raty itd. Muszą to być jednak koszty rzeczywiste. W przeciwnym bowiem razie inne „opłaty” będą musiały być traktowane jako obejmujące wynagrodzenie, to zaś podlega limitom odsetek maksymalnych (art. 33 lit. a). Przepis zaś art. 36 lit. a) ustawy o kredycie konsumenckim nie może prowadzić wprost do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych. Oznaczałoby to bowiem uprzywilejowaną pozycję instytucji udzielających kredyty w stosunku do innych obywateli, których regulacje dotyczące odsetek maksymalnych bezwzględnie obowiązują.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd uznał, że pozwana zobowiązana jest do zwrotu udzielonego kredytu z wyłączeniem prowizji dla powodowego Banku wynoszącego 18.339,60 zł bowiem trudno uznać ją za rzeczywisty

koszt kredytu, a nadto kwota ta została ustalona z naruszeniem art. 36 lit. a) ust. 2 ustawy o kredycie konsumenckim, bowiem pozaodsetkowe koszty kredytu przekroczyły całkowitą kwotę kredytu (całkowita kwota kredytu wynosiła 76.727 zł, zaś koszty 93.645,15 zł). Zgodnie z art. 36 lit. a) ust. 3 ustawy pozaodsetkowe koszty kredytu wynikające z umowy nie należą się w części przekraczającej maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu obliczone w sposób określony w ust. 1 lub całkowitą kwotę kredytu.

Dlatego też powództwo zostało uwzględnione do kwoty 98.530,39 zł stanowiącej kwotę udzielonego kredytu (76.727 zł) z opłatą dla pośrednika ((...)) wynoszącą 12.813,41 zł, z odsetkami wskazanymi w wyciągu z ksiąg rachunkowych - umownymi wynoszącymi 5.540,63 zł za okres od dnia 19.04.2016 r. do dnia 27.10.2016 r. i - od zobowiązania przeterminowanego w kwocie 3.449,35 zł, a o odsetkach maksymalnych od tej kwoty orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu na podstawie art. 481 k.c., a dalej idące powództwo jako niezasadne zostało oddalone.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowił przepis art. 102 k.p.c.

Sąd Okręgowy uznał, że w rozpoznawanej sprawie zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające zastosowanie art. 102 k.p.c. Wymieniony przepis, choć nie konkretyzuje pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy sądowi orzekającemu, powinien być zastosowany wówczas, gdy w okolicznościach danej sprawy obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu przeciwnika byłoby rażąco niezgodne z zasadami słuszności (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2011 r., II CZ 203/10, LEX nr 738399 oraz z dnia 9 lutego 2011 r., V CZ 98/10, LEX nr738404). Właśnie w oparciu zasady słuszności Sąd Okręgowy obciążył pozwaną jedynie częścią poniesionych przez stronę powodową kosztów, to jest obciążył ją obowiązkiem zwrotu stronie powodowej 84 % (w takiej części pozwana przegrała sprawę) opłaty sądowej od pozwu wynoszącej 5.844 zł. Sąd uznał, że obciążenie pozwanej obowiązkiem zwrotu pełnych kosztów procesu przy uwzględnieniu trudnej sytuacji materialnej i osobistej pozwanej, byłoby nie do pogodzenia z zasadami słuszności.